

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

O., dnia 21 czerwca 2017 r.

**Sąd Rejonowy w Ostródzie IV Wydział Pracy w następującym składzie:**

**Przewodniczący: SSR Marzena Madrak**

**Protokolant: sekr. Ewelina Kołpacka**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21-06-2017 r. w O. sprawy

z powództwa J. W. (PESEL (...))

przeciwko D. L. (NIP (...))

o sprostowanie protokołu powypadkowego

I. oddała powództwo;

II. odstępuje od obciążenia powoda J. W. kosztami procesu.

## UZASADNIENIE

Powód J. W. złożył przeciwko D. L. pozew o sprostowanie protokołu powypadkowego. Powód domagał się ustalenia, że zdarzenie z dnia 21 października 2016 roku, które miało miejsce podczas wykonywania przez niego obowiązków pracowniczych było wypadkiem przy pracy. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniu 21 października 2016 roku pracował jako operator piły tarczowej (...). Podczas gdy wycofywał wózek, poczuł silny ból w nodze i upadł. W ocenie powoda, zdarzenie z dnia 21 października 2016 roku było wypadkiem przy pracy, albowiem spowodowane było przyczyną zewnętrzną.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew argumentowała, że zdarzenie z dnia 21 października 2016 roku było następstwem stwierdzonej u powoda długotrwałej choroby zwyrodnieniowej prawego stawu kolanowego i stawu rzepekowo-udowego.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód J. W. zatrudniony jest w Przedsiębiorstwie (...) na podstawie umowy o pracę na czas określony do dnia 28 lutego 2028 roku, na stanowisku operatora maszyn stolarskich, w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem w wysokości 8,00 zł za godzinę plus premia uznaniowa i motywacyjna.

/okoliczności bezsporne, dowód: umowa o pracę k. 2 – część B akt osobowych/

W dniu 21 października 2016 r. powód rozpoczął pracę na pierwszej zmianie – od godziny 06.00. i obsługiwał pilarkę do drewna (...) po stronie podawania materiału razem z W. J., który pracował po stronie odbioru elementów. Po przecięciu trzech płyt powód musiał obejść maszynę, żeby przestawić wymiar na prowadnicy. Idąc wokół stołu trzymał rękę na blacie i przesuwając go w kierunku maszyny, stół posuwał się gładko. Powód obrócił się przez prawe ramię, zrobił kilka kroków, poczuł ból w kolanie, ugiął się, zachwiał i usiadł na palety. Pierwszej pomocy udzielił powodowi W. J., który owinął mu kolano bandażem elastycznym.

/dowód: protokół nr (...) k – k. 7-11, zeznania świadka W. J. – e-protokół 21 czerwca 2017 roku zapis 00:05:00-01:09:44, zeznania powoda –e-protokół z 21 czerwca 2017 roku zapis 01:17:54/

Po zdarzeniu powód został przetransportowany do Szpitala (...) w I., z rozpoznaniem skręcenia kolana. Zastosowano okład z A. i unieruchomienie bandażem elastycznym. Zalecono powodowi dalsze okłady z A. i unieruchomienie bandażem elastycznym, nieobciążanie kończyny dolnej prawej i chodzenie przy pomocy kul ortopedycznych oraz kontrolę w poradni urazowo-ortopedycznej za tydzień.

W dniu 8 grudnia 2016 roku wykonano powodowi zabieg artroskopii kolana prawego. Rozpoznano wówczas u powoda chondromelację kolana prawego i uszkodzenie (...) kolana prawego.

/dowód: dokumentacja medyczna k. 4-5, k. 51-52, k. 54-55/

Powód wypadek zgłosił pozwanej w dniu 28 grudnia 2016 roku. Powołany zespół powypadkowy, który w dniach od 3 stycznia 2017 do 19 stycznia 2017 roku dokonał ustalenia przyczyn i okoliczności zdarzenia z dnia 21 października 2016 roku nie wskazał bezpośredniej przyczyny zdarzenia. Wskazano, że zdarzenie miało miejsce podczas procesu przemieszczania się - chodzenia wokół stanowiska pracy. Stwierdzono brak czynników sprawczych ludzkich i materialnych (maszyny, elementów wykonywanych, półproduktów produkcyjnych) oraz brak zależności przyczynowo skutkowej powstałych dolegliwości u pracownika, co pozwala na wnioskowanie o przewlekłości schorzenia, które nie stanowi wypadku przy pracy. Zespół powypadkowy nie zakwalifikował zdarzenia jako wypadku przy pracy. Powód zgłosił zastrzeżenia do protokołu. Pozwana podtrzymała stanowisko w sprawie.

/dowód: protokół nr (...) k.7-11, notatka służbowa k. 6, pismo powoda k. 12, odpowiedź pozwanej k. 13/

Decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 25 kwietnia 2017 roku przyznano powodowi świadczenie rehabilitacyjne za okres od 21 kwietnia 2017 roku do 19 lipca 2017 roku w wysokości 90% podstawy wymiaru, a od 20 lipca 2017 roku do 18 sierpnia 2017 roku w wysokości 75% podstawy wymiaru .

/dowód: decyzja ZUS z 25 kwietnia 2017 roku k. 53/

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Ustalając stan faktyczny Sąd dał wiarę zeznaniom świadka W. J. oraz zgromadzonym w sprawie dokumentom, których prawdziwości żadna ze stron nie kwestionowała. Zeznania świadka W. J. są spójne i znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym w postaci dokumentów. Z zeznań świadka wynika, że powód poczuł ból w kolanie i usiadł na palety, a następnie została udzielona mu pierwsza pomoc, natomiast nie upadł na kolano.

Powód, z kolei, utrzymywał, że w dniu zdarzenia upadł na prawe kolano. Taki zapis znalazł się w karcie informacyjnej leczenia szpitalnego /k. 4/, jak również w protokole ustalenia przyczyn i okoliczności wypadku, w którym przytoczono relację powoda /k. 7/. Następnie powód w pozwie podał, że wykonując skręt na prawej nodze poczuł ból i upadł. Podtrzymywał swoje twierdzenia w czasie wysłuchania informacyjnego i podczas przesłuchania w charakterze strony /k. 38v, 40v-41/.

W toku postępowania nie powołał żadnych świadków, mimo skierowanego do niego zapytania czy wnosi o przesłuchanie w charakterze świadków pracowników, których wymienił w pozwie /k. 15/. Powód odpowiedział, że nie wnosi o przesłuchanie wymienionych świadków, ponieważ nikogo nie było bezpośrednio przy jego wypadku, co nie polegało na prawdzie. Z zeznań W. J., przesłuchanego na wniosek pozwanej, wynika, że był on bezpośrednim świadkiem zdarzenia. W swoich zeznaniach przedstawił on w sposób jasny, konsekwentny i szczegółowy cały przebieg zdarzenia. Zeznał on, że powód nie upadł na kolano, lecz zachwiał się i usiadł na palety.

W związku z kategorycznymi zeznaniami świadka W. J., które całkowicie przeczyły dotychczasowym twierdzeniom powoda, Sąd dopuścił dowód z ponownego przesłuchania powoda, po odebraniu przyrzeczenia. W toku ponownego przesłuchania na rozprawie w dniu 21 października 2017 roku powód przyznał, że rzeczywiście usiadł na paletach, a nie upadł na kolano, jak konsekwentnie twierdził w toku niemal całego procesu. Jedynie w tym zakresie zeznania powoda odnoszące się do okoliczności zdarzenia zasługują na wiarę.

Sąd nie podzielił twierdzenia powoda zgodnie z którym W. J. nie mógł widzieć przebiegu zdarzenia z miejsca w którym się znajdował. Podczas rozprawy w dniu 21 czerwca 2017 r. powód stanowczo twierdził, że świadek nie znajdował się w miejscu, jakie zaznaczył na zdjęciu nr 4 /k. 75/, przy czym nie potrafił wskazać zarówno miejsca, w którym według niego miał znajdować się świadek ani też miejsca, w którym sam się znajdował w momencie doznania urazu /k. 75/. W związku z powyższym Sąd uznał twierdzenia powoda za wymijające i nie polegające na prawdzie.

Powód nie wykazał też, że stół, stanowiący część maszyny stawiał opór i że to było przyczyną zdarzenia. Jak wskazał W. J., stół ten przesuwa się lekko, wystarczy przy przesuwaniu trzymać rękę na blacie. Świadek wskazał, że może się zdarzyć, że pod koniec zmiany na skutek zabrudzeń stół zaczyna ciężiej się przesuwać, ale wówczas przy przesuwaniu zaczyna piszczeć. Zdarzenie miało miejsce na początku zmiany, stół był czysty i nasmarowany i nie piszczał. Ponadto, gdyby opór stołu był przyczyną zdarzenia, powód powiedziałby o tym współpracownikom, którzy mu udzielali pomocy.

W ocenie Sądu, opinia biegłego ortopedy, oparta na dotychczasowym materiale dowodowym w postaci dokumentacji medycznej, zawierającej twierdzenia powoda o jego upadku na kolano, stała się nieprzydatna dla rozstrzygnięcia w sprawie. Biegły przyjął bowiem, że powód J. W. podczas wykonywania obowiązków pracowniczych upadł na kolano, a sam upadek mógł być, w ocenie biegłego, przyczyną zewnętrzną wypadku. W rezultacie, z uwagi na wynik postępowania dowodowego na rozprawie w dniu 21 czerwca 2017 roku, Sąd uznał, że wnioski zawarte w opinii biegłego nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów, w tym z akt osobowych powoda, nie znajdując podstaw, aby kwestionować ich prawdziwość i autentyczność. Powyższe dowody w ocenie Sądu uzupełniają się wzajemnie, tworząc logiczną całość.

W rozpoznawanej sprawie bezspornym było, że w związku ze zdarzeniem z dnia 21 października 2016 roku, na skutek interwencji powoda w grudniu 2016, pozwany pracodawca powołał zespół powypadkowy, którego celem było ustalenie okoliczności i przyczyn powyższego wypadku, który następnie sporządził protokół nr (...). Bezspornym było również, że powód zapoznał się z treścią protokołu powypadkowego. Kwestią sporną w zakresie stanu faktycznego było ustalenie, czy zdarzenie z dnia 21 października 2016 roku jest wypadkiem przy pracy. Powołany zespół powypadkowy nie zakwalifikował go bowiem jako wypadku przy pracy.

W myśl ugruntowanego orzecznictwa sądowego, dopuszczalne jest dochodzenie przez pracownika lub innej osoby uprawnionej przed sądem pracy sprostowania treści protokołu powypadkowego. Brak jest bowiem podstaw do twierdzenia, że po sporządzeniu protokołu powypadkowego poszkodowany pracownik nie ma możliwości dalszej kontroli nad protokołem, gdy nie zgadza się ze stwierdzeniem w nim zawartymi (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2006 roku, II PZP 14/05).

Podstawę prawną dochodzonego więc przez powoda roszczenia stanowi art. 189 k.p.c. w myśl którego, powód może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W judykaturze ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym pracownik ma interes prawny w ustaleniu konkretnego zdarzenia za wypadek przy pracy lub sprostowania protokołu powypadkowego. Interes prawny w ustaleniu występuje zawsze, gdy istnieje samoistna niepewność, co do stanu prawnego lub prawa i nie można go wykluczyć w sposób bezwarunkowy w przypadkach, gdy możliwe jest wytoczenie powództwa o świadczenie przy niepewnym bycie prawnym lub prawa, z którego dopiero można wnieść roszczenia o świadczenia.

Ustalenie określonego zdarzenia za wypadek przy pracy kreuje następnie uprawnienia pracownika z zakresu stosunku pracy i stosunków z nim związanych, stosunków ubezpieczeń społecznych lub stosunków cywilnoprawnych (patrz np.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 1998 roku, II UKN 471/97, OSNP 1999/2/75; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 czerwca 2007 roku, I UK 8/07, OSNP 2008/15-16/228, Lex nr 425884).

Istotne znaczenie (faktyczne i prawne) ma także to, czy przyczyna wypadku przy pracy leżała wyłącznie po stronie pracownika czy również po stronie pracodawcy, który naruszył zasady i przepisy bhp. Podnieść również należy, to na pracowniku spoczywa ciężar dowodu, że zapisy zawarte w protokole powypadkowym są niezgodne z prawdą i powinny być sprostowane. Powinien on zatem przedstawiać dowody konieczne do sprostowania protokołu (np. zeznania świadków) czy wnosić o opinie biegłych.

Odnosząc się do żądania powoda, należy wskazać, że zgodnie z treścią przepisu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 199 poz. 1673 ze zm.) za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

1. podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
2. podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
3. w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy, a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Wskazać również należy, iż w świetle ww. definicji ustawowej, elementami obligatoryjnymi uznania zdarzenia za wypadek przy pracy są nagłość zdarzenia, wywołanie zdarzenia przyczyną zewnętrzną, skutek powodujący uraz lub śmierć oraz pozostawanie w związku z wykonywaną pracą. Sama nagłość charakteryzuje się zaskoczeniem pracownika, jest czymś nieprzewidywalnym, nieoczekiwanym, raptownym. Powyższa cecha musi dotyczyć samego zdarzenia, a nie skutku pod postacią urazu lub śmierci. Zdarzenie spełniające kryterium "nagłości" musi natomiast zostać wywołane przyczyną zewnętrzną. Przy czym jak wyjaśniono w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 roku, III PO 15/62 (OSNCP 1963, nr 10, poz. 215) elementu definicji wypadku jako „przyczyna zewnętrzna” nie należy rozumieć dosłownie, lecz jako konieczność, by w zespole przyczyn rozstrzygających o szkodliwym skutku była również przyczyna zewnętrzna.

W judykaturze przyjmuje się ponadto, że zewnętrzną przyczyną sprawczą wypadku przy pracy może być każdy czynnik zdolny wywołać w istniejących warunkach zdarzenie powodujące skutki w postaci śmierci lub urazu zdrowotnego. Jest to impuls powodujący wypadek i wyzwalający w jego toku czynnik zewnętrzny powodujący uraz lub śmierć. W każdym razie może to być - powodujące uszkodzenie ciała - działanie sił przyrody, narzędzi pracy, maszyn, spadającego przedmiotu; urazy termiczne (porażenie ciepłe, oparzenie, odmrożenie); urazy chemiczne (zewnętrzne), czyn innej osoby, jak również zawiniona lub mimowolna czynność samego poszkodowanego (np. potknięcie się, odruch, upadek - nawet na gładkiej powierzchni), byleby nie zachodziły podstawy do stwierdzenia, że wypadek został spowodowany wyłącznie schorzeniem tkwiącym w organizmie pracownika, łączącym się choćby ze skłonnością do omdleń lub zakłóceń równowagi (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 r., zasada prawna, III PO 15/62, OSNCP 1963 nr 10, poz. 215 oraz wyroki z dnia 16 czerwca 1980 r., III PR 33/80, LEX nr 14532 i z dnia 28 kwietnia 2005 r., I UK 257/04, LEX nr 390131).

Wymaganie, aby uraz został spowodowany czynnikiem zewnętrznym wskazuje na konieczność związku przyczynowego między urazem i czynnikiem pochodzącym spoza organizmu poszkodowanego, przy czym czynnik ten ma zadziałać w ramach nagłego zdarzenia wywołanego przyczyną zewnętrzną. Powyższe należy rozumieć w ten sposób, że wypadek przy pracy musi być wywołany taką przyczyną, zaś uraz spowodowany wypadkiem jest skutkiem działania czynnika zewnętrznego, pochodzącego spoza organizmu poszkodowanego. W takim razie uraz, który następuje wyłącznie na skutek nagłego rozwoju (ujawnienia się, pogorszenia, pogłębienia) schorzeń samoistnych,

wewnętrznych stwierdzanych u poszkodowanego przed wypadkiem, bez zadziałania czynnika zewnętrznego, nie jest skutkiem wypadku.

Uraz spowodowany wyłącznie przyczyną wewnętrzną, mającą swe źródło w stanie chorobowym poszkodowanego, pozbawia zdarzenie cechy wypadku ze względu na brak przyczyny zewnętrznej. Uraz doznany wyłącznie na skutek przyczyny tkwiącej w organizmie pracownika może się, bowiem, zdarzyć w każdych okolicznościach, a nie tylko w pracy. Przyjmuje się jednak, że określonemu zdarzeniu nie można odmówić cechy wypadku, jeżeli bez wykonywania pracy nie doszłoby do niego, albo też prawdopodobieństwo jego zajścia byłoby niewielkie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1997 r., II UKN 304/97, OSNAPiUS 1998 nr 15, poz. 464), bez której zdarzenie nie nastąpiłoby.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się ponadto, że uszkodzenie ciała - w sytuacji, gdy nastąpiło na tle stwierdzonych u pracownika schorzeń samoistnych - nie wyłącza samo przez się możliwości uznania zdarzenia za wypadek przy pracy, jeżeli w stanie faktycznym ujawniłyby się przyczyny o charakterze zewnętrznym, z którymi określony skutek pozostaje w związku, np. potknięcie się chorego pracownika o nierówności chodnika (patrz: wyrok z dnia 24 października 1978 r., III URN 26/78, OSNCP 1979 nr 6, poz. 128, NP 1981 nr 3, s. 155, z głosem J. Zycha). Do uznania zdarzenia za wypadek przy pracy w razie zbiegu przyczyny zewnętrznej z przyczyną wewnętrzną wystarczy więc wykluczenie, że bez tego czynnika zewnętrznego nie doszłoby do skutku w postaci uszczerbku na zdrowiu (wyrok z dnia 04 maja 1984 roku, II PRN 6/84, Służba (...) 1985 nr 1, s. 28).

Dla uznania zatem zdarzenia za wypadek wystarczy, aby przyczyna zewnętrzna była sprawcą współprzyczyną wypadku (patrz np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2004 roku, I UK 55/04, LEX nr 390143).

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe bezspornie wykazało, że protokół powypadkowy nr (...) został rzetelnie sporządzony przez powołany przez pozwanego pracodawcę zespół powypadkowy, po przeprowadzeniu szczegółowego postępowania związanego z ustaleniem okoliczności i przyczyn wypadku powoda, jakiemu uległ w pracy w dniu 21 października 2016 r.

Na podstawie przeprowadzonych dowodów Sąd przyjął, że uraz, jakiego doznał J. W. był spowodowany wyłącznie przyczyną wewnętrzną, mającą swe źródło w stanie chorobowym poszkodowanego, w związku z tym zdarzenie miało cech wypadku ze względu na brak przyczyny zewnętrznej.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd powództwo oddalił.

W oparciu o treść art. 102 kpc Sąd odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu (punkt II wyroku). Art. 102 kpc urzeczywistnia zasadę słuszności i jako wyjątkowy stanowi wyłom w zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu. Nie konkretyzuje on pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, toteż ich kwalifikacja należy do Sądu, który uwzględniając całokształt okoliczności konkretnej sprawy, powinien kierować się własnym poczuciem sprawiedliwości. Do kręgu okoliczności, które Sąd powinien brać pod uwagę przy ocenie przesłanek z art. 102 kpc należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i będące „na zewnątrz” procesu, a zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego.

Za odstąpieniem od obciążania powoda kosztami procesu przemawia jego aktualna sytuacja życiowa, zdrowotna i materialna. Powód ma 51 lat, stwierdzono u niego chondromalację kolana prawego i stan po uszkodzeniu (...) kolana prawego. Powód otrzymuje świadczenie rehabilitacyjne przyznane od 21 kwietnia 2017 roku do 19 lipca 2017 roku w wysokości 90% podstawy wymiaru, a od 20 lipca 2017 roku do 18 sierpnia 2017 roku w wysokości 75% podstawy wymiaru. Z powyższych względów, w ocenie Sądu, uzasadnione było odstąpienie od obciążania powoda kosztami procesu.